

10 gr.

ABC

W

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 372 A

Warszawa, środa 24 listopada 1937 r.

Rok XII

Czy Doboszyński będzie zwolniony bez powtórnej rozprawy?

W szerokich kołach społeczeństwa, zwłaszcza kołach prawni-



Inż. Adam Doboszyński.

czych budzą zainteresowanie dalsze losy procesu Doboszyńskiego. Jak wiadomo, jednomyślnie uniewinniający czerwcowy wyrok ławy przysięgłych, został za-

wieszony przez trybunał. Zgodnie z przepisem ustawy powinna była sprawa być ponownie rozpatrzona na najbliższej kadencji przysięgłych. Tymczasem kadencja ta dobiega już końca, a rozprawa Do-
boszyńskiego nie jest dotąd oficjalnie wyznaczona. W prasie pojawiły się wiadomości, że ma się rozpocząć 6-go grudnia b. r., co ze względu na bliskość świąt, należy uważać za ostatni możliwy termin. Tymczasem okazuje się, że niespodziewanie Sąd Okręgowy w Krakowie rozpiął na dzień 24 b. m. inną rozprawę, zakrojoną na kilka tygodni, w której mają zasiadać sędziowie desygnowani do sądu Doboszyńskiego. W ten sposób rozprawa Doboszyńskiego nie mogłaby się odbyć w bieżącym roku.

Komuniści aresztowani na uciele weselej

W Horaju Werchackim, pow. Rawa Rуска, policja państwowa aresztowała Iwana Kiszczaka i Stefana Łupia w czasie uczt weselej. Obydwaj aresztowani ścigani byli listami gończymi za akcje komunistyczne.

Otóż w kołach prawników żywo dyskutowana jest kwestia, jaki powinien być w tych warunkach dalszy przebieg sprawy Doboszyńskiego? Czy sprawa może być przeniesiona na następną kadencję przysięgłych na rok 1938-ny? Wydaje się, że nie, skoro ustawa wyraźnie kazała tę rozprawę przeprowadzić w czasie obecnej kadencji jesiennej. Siła wyższa oczywiście nie zachodzi, gdyż Sąd Okręgowy mógł tę rozprawę przepro-

wadzić nawet we wrześniu... gdyby chciał. A i tu trudności na 6-go grudnia wynikną ze zrzucenia ludzi, a nie Opatrzności.

W tych warunkach szereg poważnych prawników wypowiada opinię, że zawieszenie wyroku straci moc prawną, a tym samym Doboszyński będzie musiał zostać wypuszczony na wolność bez ponownego procesu, na podstawie uniewinniającego wyroku czerwcowego.

Ukraińska ofensywa niszczy polski stan posiadania — Str. 3

„Ogniwo” — odłamem I. O. O. F.

Zydowski milioner Zielony był jednym z kierowników zawieszanej organizacji

Rewizja przeprowadzona przez władze policyjne w lokalu loży masonów „Ogniwo”, ujawniła szereg nieprawidłowości w funkcjonowaniu tego rzekomo filantropijnego stowarzyszenia, co skłoniło starostwo grodzkie do zawieszenia jego działalności.

Prezesem „Ogniwa” był inż. Aleksander Pawłowski z Brwinowa, a jednym z członków zarządu ży-

dowski milioner, Zielony, właściciel sklepów „Plutos”, który był zamieszany w głośną aferę pobo-
rową i przebywa obecnie w więzieniu.

Jak się okazuje, „Ogniwo” nie było w ścisłym tego słowa znaczeniu lożą masonską, ale raczej jedną z organizacji pomocniczych w stylu „Rotary Clubów”. „Ogniwo” było jednak bardziej ściśle, niż „Rotary Club”, związane z masonerią i bardziej otwarcie się do niej przyznawało.

„Ogniwo” jak szereg podobnych organizacji należało nie do Wielkiego Wschodu, lecz stanowiło odłam Niezależnego Rytu angielskiego „Old Fellow”.

Organizacja o charakterze podobnym istnieje obecnie również w Inowrocławiu i posiada tam przy jednej z głównych ulic swój własny budynek, w którym mieszczą się sale zebrań. Na frontonie tego budynku wyrzeźbione są litery:

Doniosła rola Rady przybocznej Ozonu

W sztabie OZN trwają prace nad organizacją rady przybocznej przy szefie OZN, która w nowej strukturze Ozonu ma odgrywać bardzo ważną rolę. Według pogłoszek rada będzie mieć daleko idące prerogatywy, a jej skład personalny zawierać będzie szereg najważniejszych jednostek Ozonu.

Prof. Romer — prof. Bartel na tle sprawy Studnicki — Starzyński

Drugi sensacyjny proces

W kołach politycznych pojawiły się pogłoski, że prof. Romer, czując się dotknięty treścią listu prof. Bartla do redakcji „IKC”, dotyczącego jego zeznań w procesie Starzyński — Studnicki, ma

zamiar wystąpić na drogę sądową przeciwko prof. Bartłowi.

Obok procesu adw. Szumańskiego byłoby to więc już drugi sensacyjny proces na tle sprawy Studnicki — Starzyński.

100 projektów ustaw na budżetowej sesji Sejmu

Marszałek Sejmu p. Car przyjął 23-go przedstawicieli parlamentarnych grup regionalnych i poinformował ich o projektach ustaw, które rząd zamierza wnieść na najbliższą sesję zwy-

czajną. Jak się dowiadujemy projektów tych łącznie z pozostałymi z poprzedniej sesji będzie około stu. M. in. ustawa inwestycyjna, ustawa o ustroju m. Warszawy, o ustroju m. Gdyni, szereg ustaw podatkowych, jak zmiana ustawy o podatku przemysłowym, poza tym szereg ustaw o dodatkowych kredytach, oraz ustaw ratyfikacyjnych.

Prócz tego w czasie konferencji omówiono sprawy związane z powołaniem Komisji sejmowych. Jak wiadomo, według nowego regulaminu, przy każdej sesji odbywa się ponowny wybór komisji ich przewodniczących.

Bydgoszcz przekopie kanał Gopło — Warta

Jednym z wielkich gospodarczych zagadnień Bydgoszczy jest pomoc w realizacji budowy obywatelskiej magistrali wodnej mającej połączyć Śląsk z morzem. Władze miejskie noszą się z zamiarem rozpoczęcia z wiosną przyszłego roku budowy odcinka tej magistrali, mianowicie kanału, który ma połączyć Gopło z Wartą. Miasta

i większe gminy leżące na trasie magistrali również we własnym zakresie mają przeprowadzić budowę odcinków, przypadających im w udziale. Realizacja powyższego projektu w dużej mierze przyczyni się do ożywienia gospodarczego Bydgoszczy i całej okolicy. (a).

Walka o ghetto ławkowe trwa Sytuacja we Lwowie i Krakowie

Związki Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (Akademickiej) i Polskiej Młodzieży Demokratycznej we Lwowie wydały nową odezwę, w któ-

rej oświadczają: „Naszą walkę o demokrację, walkę z warcholstwem i awanturnictwem endeckim będziemy nadal prowadzić z równą nieugiętością i konsekwencją, jak przed tym. Nie pozwolimy na złamanie woli młodzieży i narzucenie jej ghetto. Musimy złamać i złamiemy wszelkie próby wprowadzenia ghetto na UJK!”. Tak więc starym zwyczajem socjaliści bronią żydów, nazywają „walkę o demokrację” walkę o żydowski stan posiadania.

Podczas gdy we Lwowie wystąpienia obrońców żydów zaostrzają sytuację, o tyle w Krakowie uspokojenie wywołało oświadczenie rektora U. J. prof. Szafera, który wobec petycji o wyznaczenie osobnych miejsc ogłosił, że wkrótce wyznaczy miejsca na podstawie szczegółowych spisów.

ŻYDZI SKARŻĄ SIĘ

Studenti - żydzi w szkole im. Wawelberga i Rotwanda, którzy na tle zatargu o podział miejsc sami pozabawili się możliwością uczęszczania na wykład, wysyłają dziś delegację ze skargą do min. Oświaty.

Fortyfikowanie Wławywostoku

PARYŻ, 23. 11. „Journal” donosi, że w ostatnich dniach Wławywostok przekształcił się na potężną twierdzę. Prace nad wzmocnieniem fortyfikacji odbywają się na trzy zmiany w dzień i w noc. Obecnie kończy się budowę podziemnych fortyfikacji, które otaczają całe miasto.

Zaprenumerować ABC

można OSOBIŚCIE lub LISTOWNIE w kantorze przy ulicy Al. Jędrzejowskiej 3-a I p. lokal 10, albo TELEFONICZNIE — tel. 8-18-33

Po raz setny pod rozważę Niewybredne ulotki wywołały odwrotny skutek

We wtorek, 23 b. m., zmobilizowani ze wszystkich uczelni członkowie Sekcji Młodych Stronnictwa Narodowego kolportowali anonimowe ulotki, atakujące przywódców młodzieży narodowo - radykalnej, szczególnie p. Tadeusza Salskiego, za „rzekome branie się z sanacją i t. p. Między innymi zarzucali młodzieży narodowo - radykalnej, że w dniu 11 listopada br. na placu przed Politechniką były zamontowane głośniki firmy żydowskiej „Natawis” (jak wiadomo głośniki były zamontowane przez władze wojskowe).

Druga, również anonimowo wydana ulotka, wzywała młodzież na godzinę 1-szą do Gmachu Prawa na „ogólnie - akademicki wiec” w sprawie... zeszlortoczej akcji Stronnictwa Narodowego, tak zwanej „blokadą”.

O godz. 13-ej po skończonych wykładach, do Gmachu Prawa przybyła licznie młodzież, ale miast manifestacji na cześć Stronnictwa Narodowego, żywiołowo demonstrowała swoje sympatie dla ruchu narodoworadykalnego, wznosząc na jego cześć liczne i gromkie okrzyki. Widząc to, organizatorzy całej imprezy szybko opuścili Gmach Prawa.

Młodzież uniwersytecka swoją postawą jeszcze raz dała dowód swego przywiązania do ruchu narodoworadykalnego.

Chmurno Przelotne opady

Przewidywany przebieg pogody w dniu 24 b.m.
Ranek mglisty w ciągu dnia chmurno z rozproszonymi opadami. W południu i wieczorem miejscami opady. Temperatura w pobliżu 0 st. Wiatry wschodnie i południowo - wschodnie.

Usunąć żydów z adwokatury!

Już dzisiaj zdumiewa nie uprzedzonego bezstronnego obserwatora harmider na korytarzach sądów grodzkich w Warszawie, Krakowie, Lwowie i wielu innych miastach w sądach podobno polskich, gdy dziesiątki klientów prowadzone są na salę rozpraw przez dziesiątki, a może setki adwokatów przeważnie żydów. Zdrumiewające, skąd ludność chrześcijańska rdzenna życia, może zaufanie i wiarę w obcego jej — adwokata żyda, i to posuwając się tak daleko w oddawaniu w jego ręce spraw swego mienia, honoru i życia, wyjaśniając temu swemu powiernikowi choćby najważniejsze kwestie swego gospodarstwa, swego warsztatu pracy, ba, nawet najpoufniejsze przeżycia dotyczące wspólnego stołu i łoża małżonków!

Zagadnienie adwokatury nie jest zagadnieniem tylko jej samej, lecz sięga do głębi

wszelkich zagadnień życia społecznego i interesować musi każdego obywatela, choćby o kulwiek myślącego o życiu swego społeczeństwa. Z jakością i ilością adwokatów jest zupełnie inaczej, niż z jakością czy ilością jakichkolwiek innych zawodów. Już obecnie twierdzić można, że adwokatów w ogóle jest u nas za dużo (ok. 7200 adwokatów, a 3.500 aplikantów) i to właśnie o tę ilość, jaka jest w ogóle adw. żydów, a bodajże jeszcze ponad ich liczbę. Ze zwiększeniem się ilości adwokatów w ogóle, a zwłaszcza adwokatów obcych ogółowi ludności i nie mających dostatecznego przygotowania do spełniania zadania zawodowego, zwiększa się z konieczności ilość procesów, niemożność dojszcia stron do porozumienia i zawarcia korzystnych i odpowiednich ugod, zawilość umów zawieranych, nieprodukcyjna papier-

komania, coraz bardziej wykrętnie tłumaczenia każdego stosunku prawnego, czy to w stosunku obywatela do państwa, podatnika do skarbu Państwa, czy stosunków obywateli między sobą, a zwłaszcza kupców, towarzyszy ubezpieczeń i banków. Coraz większy też stanie się brak zaufania między ludźmi; ubogie społeczeństwo z coraz większym trudem utrzymywać będzie co raz mniej produktywną warstwę prawników i to nie tylko samych adwokatów, ale potrzebnych do rozwikłania spłotu nieprawości w takim przesyconiu złą adwokaturą społeczeństwa sędziów, prokuratorów, kierowników więzień itd.

Co do jakości, rola adwokatury złej lub obcej w pogarszaniu istniejącego zła społeczne go nie da się w żaden sposób pohamować, jeśli zważyć na ogromne znaczenie adwokatury. Powiedziano i słusznie o

adwokaturze, że każdy gabinet adwokacki, to „konfesionat” (p. minister Grabowski), też, że każda kancelaria adwokacka, to „Katedra prywatna, z której codziennie okrągły rok odbywa się wykład zasad prawa i słuszności, urabia się poglądy obywatela na te sprawy” (adv. Bielawski, obecny prezes Związku Adwokatów Polskich na Zjeździe Adwokatów 8. V. 37.) adwokatura zaś „po zbawiona świadomości i szacunku dla swego rzeczywistego powołania byłaby bezsprzecznie zbędna, więcej nawet wprost w szkodnictwo społeczne i państwowe zamienić się mogła” (wiceminister Chełmoński, witając Zjazd Adwokatów 8. V. 37).

Już dziś większość adwokatów praktykujących w Polsce, to żydzi, zaś wśród aplikantów sposobiących się do tego zawodu jest przytłaczająca (Dokończenie na str. 3-ciej).

Palestra w Polsce musi być polska!